KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Czerwca. — Rok 1835. Czwartek. № 166 Jutro, SS. Jan i Paweł Męcz: Nów.

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym S. *Jana* jako w uroczystość Patrona tegoż kościoła, w czasie summy, licznie zgromadzeni Amatorowie i Artyści muzyczni, wykonali mszą nowej kompozycji JP. *Zantmana*, i pod iegoż dyrekcją. Dzieło to utworzone na tęż uroczystość, zjednywa zaszczyt Autorowi i iest przez znawców sprawiedliwie chwalone, którzy go proszą aby pięknym talentem ciągle wzbogacał bibljotekę muzyczno-kościelną. — Wczoraj odbył się w kościele Ewanielickim obrzęd zaślubin WJPana Felixa *Miaskowskiego* Urzędnika Banku Polskiego, z WJPanną Elizą *Gross*, następnie w kościele Bielańskim, gdzie obrzędu religijnego dopełnił JW. JX. Biskup *Prażmowski*. Liczni Przyiaciele odprowadzili Państwo młode do Marymontskiej pięknej nowej osady. — Los głównej wygranej ostatniej loterji klassy: 900,000 zł. był iak wiadomo w 3ch częściach i wzięty u *Glicenstejna* w mieście *Dobru*. Do iednej trzeciej części należy Obywatel woie: Kaliskiego i Szynkarz, do drugiej Starozakonny i 3ch Kolonistów czeladników z fabryki sukiennej, a do trzeciej 4ch Starozakonnych. — *Bank Polski*. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 6 i następnych przyszłego miesiąca Lipca r. b. zaczynaiąc od godziny 10tej z rana, odbywać się będzie w sali giełdowej licytacja, na sprzedaż za gotowe nieodstępnie płacić się maiące pieniądze, kosztowności w Banku zastawionych, a dotąd niewykupionych. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Se: Jlny *Łubkowski*. — (Art. nad.) W tak znakomitym zbiorze wełny którą z tegoroczej strzyży, od znacznej liczby Obywateli kontraktownie zakupiłem, z wdzięcznością Panom Obywatelom wyznać muszę, iż mało znajdowało się takiej którąby niezyskała zadowolenia; spekulanci niezawodnie na przyszłość z większem uszanowaniem polską wełnę uważać będą, albowiem mycie, traktowanie i pakunki wełny w większej części nie do życzenia nie pozostawiło. Za iedną z najcieńszych w całym kraiu, uznałem wełnę z trzody WPana *Choieckiego* w *Gródku* w Wdztwie Podlaskiem, również iak z małej trzody Hrabiego *Krasińskiego* w *Zegrzu*. Obie te trzody co do cienkości, czystości krwi i troskliwości w obejściu równaią się pierwszym owczarniom znanym za granicą. Pierwszą z tych w tym nawet roku płaciłem 125 tal: za centnar i po 132 tal:, drugę zaś która chociaż co do wartości wyrównywa pierwszej, iednakże wcześniej zakontraktowaną, po 120 tal: za centnar nabyłem. Nie rozszerzam się z pochwałą co do trzód które po wyż wymienionych pierwsze zajmują miejsce iak np. W. Jana *Szlubowskiego* z *Opola*, te albowiem oddawna iuż słusznie chwalebnie słyną, mnie zaś tylko iako handluiącemu przyiemnie iest teraz oświadczyć, iż te wełny policzyć mogłem pomiędzy kupna moie dla znanego domu w Lipsku. *Adolph Kallenbach*. — Bióro Informacyjne widząc z pociechą, że zaprowadzenie roznoszenia pism perjodycznych do mieszkań podobało się Publiczności, ma zaszczyt złożyć podziękowanie codziennie wzrastaiącej liczbie abonuiących, i zarazem przypomnieć, że i na przyszły kwartał z równą akuratnością wszelkie pisma rozsyłanemi będą. Prenumeratę składać można albo w Biórze Informacyjnem albo w Redakcjach pism, albo nakoniec na ręce roznosicieli ale tylko za kwitem, każdy bowiem z nich będzie posiadał pokwitowania drukowane. Prenumerata miesięczna z odnoszeniem iest, Kurjera Warszawskiego zł. 3, Gazety Warszawskiej zł. 3, Gazety Codziennej zł. 2 gr. 20, Dziennika Powszechnego zł. 5 gr. 10, Korrespondenta zł. 3 gr. 10. (Redakcja Kurjera donosi, że na to pismo we wszy-

stkich dotychczasowych Kantorach można prenumerować, miesięcznie zł. 2 gr. 20, kwartalnie zł. 8.) — Wczoraj pierwszy raz w Teatrze Rozmaitości przedstawiona Komedja *Miłość* i *Rozsądek*, należy do małej liczby iednoaktowych komedji pierwszego rzędu, czyli tak zwanych wyborowo salonowych, dzieło znakomitego Autora *Pigo Lebrun*; u nas dobrze grana zadowoliła słuchaczy, którzy przywołali wszystkich Artystów i zapytali o nazwisko tłumacza, (Bezimienny). Po krotochwili *To byłam ia*, przywołana JPani *Kostecka*. — W hotelu *Niemieckim* przy ulicy Długiej, szanowne Osoby życzące się miesięcznie abonować, mogą mieć zniżoną cenę obiadów, za biletami zł. 75, zaś bez biletów zł. 60 z góry opłacać; wydawanie obiadu trwa od godziny w pół do 2ej do 3ej. — Księgarnia szkół publicznych przy ulicy Przeiazd, zakupiwszy za granicą znaczną liczbę exemplarzy 2ch z użyteczności swoiej znanych i ulubionych pism, p. t. *Magasin Pittoresque* i *Magasin Universel* sprzedawać będzie takowe za rok 1834 w komplecie *za zniżoną cenę*, każdy exemplarz po zł. 15 (zamiast zł. 20 ceny dotychczasowej), kto zaś weźmie od razu po 2 exemplarze z każdego pisma zapłaci tylko po zł. 27 za exemplarz, a zatem na 2ch exemplarzach o zł. 26 niżej od ceny zwyczajnej. Osoby na prowincji zamieszkałe a chcące korzystać z niniejszego ogłoszenia, skoro raczą nadesłać należytość wyżej wyrażoną franko do Warszawy, Księgarnia bierze na siebie odesłanie pocztą exemplarzy franko do miejsca wskazanego, w obrębie całego Królestwa. Adres iest iak wyżej do księgarni szkół publicznych etc. w Warszawie. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszła z Zbioru sztuk dramatycznych grywanych na Teatrach Warszawskich nowa Komedja, tłóm: z franc: pod tytułem: *Miłość* i *Rozsądek* (Rycina JP. *Maieski* w roli Marcina), cena złp. 1 gr. 15. Zbiór ten ciągle wychodzi i mieści w sobie najnowsze sztuki. — Nowy *Mazur* grywany u Wód mineralnych Warszawskich, skomponowany i ułożony na Pjano: przez J. *Lezińskiego*, cena zł. 1, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*.

Z Przeorska w Galicji. P. Alfred Hrabia *Potocki* zamyśla zaprowadzić w dobrach swoich, w Leżajsku, obfituiących w lasy, młotownię, poruszaną parową machiną, do wyrabiania miedzi, chcąc tem ułatwić wyrabianie miedzianych kotłów. Będzie to może najpierwsze doświadczenie tej silni w kraiu naszym, bo ten Pan możny zechce zapewne spieszniej od innych swój zamysł dokonać, a z tego będziemy się mogli spodziewać, że ten piękny przykład więcej upowszechni użycie podobnej silni w kraiu naszym. Przedsięwzięcie wiercenia 2ch studzień artezyjskich w Łańcucie (także w dobrach tego Pana) dotąd nieosiągnęło ieszcze pożądanego skutku; czego wszakże bardzo życzyć sobie należy, bo udanie się tutaj mogłoby innych do podobnych użytecznych przedsięwzięć zachęcić.

Hiszpanja. — Wszelka własność *Jezuitów*, z rozkazu rządu Królowej ma być sprzedaną. — Xiądz *Merino* kazał spalić kilka domów stronników Królowej; zezwolił on aby wymianę ieńców uskuteczniono. — Posłowie Francuzki i Angielski nie odstępuią Królowej Reientki. — Skarb Królowej iest zupełnie wyniszczony.

Francja. — Minister handlu przesłał Prefektowi 6ciu departamentów 34,000 fra. dla podzielenia ich między biednych mieszkańców którzy w czasie wezbrania rzek *Garony* i *Loary* niedawno wszystko utracili. — Król oświadczył powtórnie zadowolenie z powodu wzorowego zachowania się Gwardji nar: i garnizonu Paryża.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 12 b. m., że rząd wydał rozkaz do wszystkich urzędów celnych, aby bez opłaty przepuszczały przez granicę Angielską do Hiszpanji broń i amunicje, zakupione dla rządu Królowej *Izabelli*. — Do Londynu przybyły wiadomości z *Demarari*, że ta osada zostawała od d. 3 z. m. w stanie zaburzenia, przeszło 70 nieposłusznych robotni-

ków murzyńskich uwięziono za nieposłuszeństwo. — Guma elastyczna tak teraz iest modną, że iuż z niej robią łodzie, takowe nigdy niezatoną.

Portugalja.—Mówią, że młoda Królowa *Donna Marja* przy teraźniejszej zmianie Ministrów okazała stałość nadzwyczajną, a chociaż wszelkiemi sposobami usiłowano aby zmiana nie nastąpiła, Monarchini utrzymała powagę; widziano ią płaczącą przez czas długi. Mieszkańcy *Lisbony* z wielką radością przyięli wiadomość o zmianie Ministrów.

Turcja.— Z Stambułu d. 27 z. m. donoszą, że uzbroienie marynarki Tureckiej trwa ciągle, oraz nowa organizacja wojska lądowego, które składa się teraz z 130,000 ludzi; zapewniaią, że to wojsko dojdzie wkrótce do 200,000. Całe wojsko zostaie pięknie urządzone, bo Sułtan nieszczędzi na to kosztów, staraiąc się aby takowe wyrównywało wojsku Europejskiemu. — W *Bośni* od 20 z. m. grasuie morowe powietrze! które w *Trawniku* i *Seraiewie* znaczną liczbę mieszkańców pozbawiło życia. — W *Skutari* zakończył życie Arab, maiący lat 114, którego miano za proroka, a teraz za błogosławionego w raiu, ten starzec był bardzo uczony i aż do zgonu trudnił się szczególnym leczeniem chorych i proroctwami. — Basza *Skodryjski* pokonał burzycieli, wielu z nich poległo. — Mówią, że Poseł turecki będący przy Królu *Greckim*, żądał paszportu. — *Jbrahim* wrócił do *Syrji* z dziećmi i kilkunastu żonami. Ponowił rozkaz najprędszego werbunku do wojska. — Mówiono, że Poseł Angielski miał zamiar wyiechać z Stambułu.

Niemcy.— Xżę Maxymiljan *Lejchtenberski* zamiast, iak mówiono, udać się do Portugalji, odbędzie teraz podróż do Szwecji, gdzie zabawi przez kilka tygodni. — W *Dreznie* znajdowało się na iarmarku ukończonym d. 10 b. m. 400,000 kamieni wełny, którą w gatunkach ordynaryjnych i przednich, taniej jak w roku zeszłym sprzedano. — Gazeta *Gdańska* donosi, że na początku przyszłego miesiąca, wyląduie w *Gdańsku* 6000 Gwardji Rossyjskiej udaiącej się do *Kalisza*.

Rozmaitości. — Gazeta Wrocławska umieściła słowa pewnego podróżnika, który właśnie co z Grecji powrócił, że tam zamiast mleka używaią do kawy żółtek z iaj. Ostatnia krowa w Grecji miała niedawno kark skręcić! — Podług wiadomości z Grecji maią być na przyszłość tak w Atenach, iak w wielu innych miastach tego kraiu, corocznie obchodzone święta narodowe na podobieństwo igrzysk olimpijskich. — Przed kilką dniami znaleziono wszystkie izby w prefekturze policji w Paryżu zalane wodą deszczową. Gdy zastanowiono się nad przyczyną tego zdarzenia, postrzeżono, że wielka część ołowianego dachu zdartą została. Ta bezprzykładna zuchwałość złodziei Paryzkich przechodzi wszelkie pojęcie. — Teatra Paryzkie brzmią teraz podrzyźnianiem świeżo przedstawionej sztuki Wiktora Hugo, *Andzelo*. Najostrzejszą parodją przedstawiaią w teatrze przy placu S. Marcina, pod tytułem: *Hugolo*, w której, iak się spodziewamy, nieszczędzono osobistości autora. — Gdy pewien Kupiec upóminał się u modnej Damy o zapłatę za róż i bielidło, usłyszał od niej nie bardzo przyiemne wyrazy, czem dotknięty zawołał „Pani widzę postępuiesz zemną iak z swoim lokaiem, a przecież nie noszę iej barwy, tylko pani nosisz moię.“ — Dawniej na wyspie *Taiti* bardzo dziwnym a bardzo pożytecznym sposobem karano wszystkie przestępstwa. Nie skazywano ani na karę pieniężną, ani na więzienie, tylko na pewny rodzaj pańszczyzny. Winowajcy skazywani byli na robienie tylu a tylu sążni drogi (szosse) stosownie do wielkości przestępstwa; można iednakża było postarać się o wyręczyciela, i tak: dziewczynę wyręczał iej kochanek, pana, iego słudzy. Gościniec ma być wyborny, i przez całą ciągnie wyspę; powstał tym samym sposobem. (R.L.)

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż wyznaczony termin do sprzedaży Dóbr SWIĘCIA na 29 b. m. i

r. dla uroczystego w tym dniu święta odroczony został do dnia następnego, to iest: do dnia 30go Czerwca r. b. na godzinę 10 z rana. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jlny *Łubkowski*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Dzieduszycki Henr: Hra: z Nejdorf, Kicki Kaie: Hra: z Sochaczewa, Kwieciński Pułkownik Brańskiego Jegiers: pułku z Kalisza, Tutczew Podpułkownik Sztabu Główne: z Wiednia, Manikowski Prowjantski Kommissjoner 8 klas: z Mitawy, Miller Kar. Doktor Medycy: z Terespola, Pusłowski Wład: Dzie: z Guberni Wileńskiej, Czarnowski Józef Dziedzic z Kobyla.

DONIESIENIA

Od dnia 12/24 Czerwca r. b. poczynaiąc ciągle od godziny 10 rano odbywać się będzie w Pałacu Nr 415, przy Krakowskiem Przedmieściu w samym korpusie w Salonach dolnych sprzedaż przez publiczną Licytacją 300 sztuk Obrazów olejno malowanych, znacznie oryginałami powiększonych, Pantaljonów 2ch, z tych 1 mahoniowy, Mebli kilku garniturów mahoniowych, nowych i używanych, Porcellany chińskiej Szkatułki Chińskiej, Szkła, Lamp bronzowych, i t. p. rzeczy, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Dwieście MACIOR wysoko poprawnych dostać można we Wsi Belnie Wdztwie Mazow: mila iedna od Gostinina, a 2 od Krośniewic. Tamże dostać będzie można w swoim czasie **SZTUCZNYCH GORZELNICZYCH DROŻDŻY**, za umiarkowaną cenę.

Prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie Skóry wołowe wyprawne i niedoprawne, w Pradze pod Warszawą przy ulicy Dębowej pod Nr 107, w dniu 14/26 Czerwca r. b. o godzinie 9 rano, w tymże dniu o godzinie 3 po południu, tu w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nr 989, przez publiczną Licytacją Kapana, krzesła, Komody, Szafy, Łóżka, i inne, sprzedane będą. *Józefat Magnuski.*

Zegarek złoty, cylindrowy, zgubiony został dnia 23 t. m. między 11tą i 12tą godziną, na Saskim Placu podczas parady, lub na drodze od tegoż placu do Mirowskich Koszar. Rzetelny znalazca, dla uniknienia nieprzyiemnych skutków, raczy takowy oddać na Krakowskie Przedmieście do domu pod Nr 440, na 2gie piętro po lewej stronie, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

ORANZERJA składaiąca się z kilkudziesiąt pięknych exemplarzy POMARAŃCZ i paręset exemplarzy innych roślin, iest do sprzedania w odległości kilka mil od Warszawy. Wiadomość w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr Stancji 5.

Zawiadamiam interessowane Osoby, iż z mocy postanowienia Sądu, tu w Warszawie przy ulicy Nalewki w Bóżnicy domu Nr 2251 będącej, w dniu 14/26 Czerwca r. b. o godzinie 6 po południu sprzedany będzie RODAŁ, przez Licytacją publiczną. *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.

LOS Nr 39,775 1/10 do 5 klas: 45 Lot: zagubiony został, wygrana iaka padła prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie.

BILLARD mahoniowy, nowego fasonu, ze wszystkiemi rekwizytami, w dobrym stanie, iest do sprzedania w Królikarni w Restauracji.

W domu pod Nr 413, za Żelazną Bramą około Saskiego Ogrodu, sprzedaią się MIEDZIANE RZECZY, iako to: różnej wielkości Kotły i Rądle, kilka Officerskich SIODEŁ nowych z całą przynależącą formą i MUNSZTUKAMI, i t. p. rzeczy. Wiadomość w tymże domu u Służącego Fiodorowa.

Różne WINA, PORTERY, ARAK i WÓDKI, w różnych gatunkach i ilościach, tudzież rozmaite Przedmioty Handlu Korzennego, niemniej Rygały, Meble i Sprzęty gospodarskie, sprzedawane będą przez publiczną licytacją na dniu 13/25 Czerwca r. b. i w dni następne, wyiąwszy święta rano i po południu, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 705; oczem Syndycy Massy upadłości Antoniego Riedla donoszą. *Szmidt. Wilhelm*, Syndycy.

Dnia 23 b. m. wieczorem wybiegła SUCZKA ledwie 5 miesięcy mieć mogąca z domu Nr 2678 Lit: B. przy ulicy Bednarskiej z 1go piętra, i w tłumie przechodzących zginęła, Suczka ta pochodzi z rassy Wyżełków Angielskich, mała, z uszkami długiemi kasztanowatemi i takiemiż plamkami nad oczami. Ktoby takową pod wyż rzeczony Numer odniosł, lub gdzie się znajduie udzielił wiadomość, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Jesiotr z rożna z sałatą, Szczupak z sosem Sandacz z iaiami, Węgorz smażony, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Kotlety ciele: bite z grosz: Pieczeń bara: z rożna, Polędwica z rożna szpiko:, Barszcz ze śmietaną i Rosoł. KOLACJA: Raki, Kurczęta, Rozbrat wiedeń: Zrazy a la nelson, etc.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 24.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Bankructwo Partacza. Kwakier i Tancerka. Przez sen.*

NA NALEWKACH. Widowisko Zwierząt w Sobotę, Niedzielę i Ostatni raz w Poniedziałek. Przedstawione będą wcale nowe ieszcze tu niewidziane sztuki.